Nr. 136 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 20 czerwca 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-12.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. [illegible], w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. [illegible], pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o [illegible] prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. [illegible], matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. [illegible], dla poszukujących pracy gr. [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsc [illegible] prc. Zagraniczne o [illegible] prc. drożej.

POLSKI PAWILON.

Wystawa 1937 — to nieledwie temat polityczny. Rozpoczęta w przeddzień przyjścia frontu ludowego do władzy, budowana przez zsyndykalizowanych robotników paryskich siłą rzeczy związała swe losy z losami gabinetu Bluma. Jej sukces będzie na zewnątrz sukcesem całej Francji, na wewnątrz sukcesem lewicowego rządu. W walkach i rozgrywkach partyjnych, nurtujących życie polityczne Francji, wystawa stała się argumentem, na który powołują się nawet komuniści, wzywając do zgody. Po stronie przeciwników rządu nie brak takich, co witają z uciechą każdą przeszkodę, opóźniającą wykończenie wystawy.

W każdym razie wystawa paryska jest zdarzeniem o bardzo wielkim znaczeniu nie tylko dla Francji i Paryża, lecz dla wszystkich państw, biorących w niej udział. Propagandowe znaczenie tej wystawy, którą zwiedza setki tysięcy turystów z całego świata doceniły wszystkie państwa i przygotowały się do niej niezwykle starannie.

Polski pawilon, którego otwarcie nastąpiło przed kilku dniami, stanął w najbliższej okolicy Place de Varsovie, na zadrzewionym zboczu wzgórza, poniżej jednego ze skrzydeł Trocadero.

Odbija on swą odrębnością od wszystkich innych pawilonów narodowych. Wszystkie one bowiem mają typ zamkniętego w sobie, większego lub mniejszego budynku, gdy pawilon polski jest oryginalną próbą architektonicznej kompozycji terenowej i odbija się żywą plamą zieloną od otaczających budowli.

Pawilon „Pologne" zajmuje około 2000 mtr. kw. i wybudowany został kosztem 2 mil. fr. Jest to cyfra bardzo skromna; pawilon niemiecki kosztuje 46 mil. fr., belgijski 20 mil. Ale nie o to przecie chodzi. Polscy organizatorzy i twórcy musieli zrezygnować z tego rodzaju okazałości. Z tym większym oddaniem i energią postarali się wlać piękną treść do artystycznej formy skromnych warunków zewnętrznych. 50 autorów i projektodawców pracowało nad realizacją pawilonu.

Po lewej stronie od wejścia stanęły półkolem rzeźby wielkich Polaków od Chrobrego do Kościuszki i Mickiewicza, dłuta najwybitniejszych rzeźbiarzy polskich. Naprzeciwko wejścia stanął Marszałek Piłsudski Breyera. Wyżej na murze wyryto po polsku i francusku Jego słowa: „Są ludzie i są prace tak silne i tak potężne, że śmierć przezwyciężają, że żyją i obcują między nami".

Podkreślić należy, że poza pawilonem własnym Polska bierze poważny udział w szeregu specjalnych działów wystawy.

Bylibyśmy się z otwarciem naszego pawilonu niewątpliwie znacznie spóźnili, gdyby nie ofiarna praca i sumienność artystów i robotników polskich, przygotowujących eksponaty do pawilonu polskiego. Wielki gobelin, wymagający normalnie dwóch lat pracy, wykonany został w ciągu 4 miesięcy. Tak samo robotnicy, którzy pracowali nad budową polskiej lokomotywy aerodynamicznej i wagonów turystycznych, które figurować będą w dziale kolejnictwa wystawy paryskiej, dali z siebie wszystko, dzięki czemu okazało się możliwym rekordowo szybkie wykonanie pracy, wymagającej normalnie o wiele dłuższego czasu.

Najbardziej krzepiącym i pełną dającym satysfakcję jest to, że ten największy występ Polski na forum międzynarodowym, pomimo skromnych środków, pomimo krótkiego czasu i rozlicznych trudności organizacyjnych okaże się jednocześnie wspaniałym dokumentem żywotnym czynu, myśli i ducha polskiego, czerpiących z lat minionych coraz to nowe siły do dalszych osiągnięć.

A.

Szef sztabu Reichswehry w Paryżu.

Paryż. 19. 6. (PAT.) Szef sztabu generalnego Reichswehry gen. Beck oświadczył przedstawicielowi „Le Temps", że jego wizyta w Paryżu ma charakter prywatny. Miał on na celu zwiedzenie wystawy, a ponadto odwiedziny niemieckiego attache wojskowego w Paryżu gen. von Kuhlenthal'a, który jest jego przyjacielem osobistym. Poza tym ponieważ stosunki pomiędzy wojskiem francuskim a niemieckim są bardzo dobre, oświadczył generał, oczywiście złożyłem wizytę wyższym dowódcom wojska francuskiego, aby nie uchybić więzom koleżeństwa wojskowego. Moje spotkanie z nimi wywarło na mnie wielkie wrażenie. Jestem bardzo rad, że spotkam się z nimi dziś raz jeszcze i będę z nimi rozmawiał.

Generał oświadczył, że w niedzielę wieczorem wyjedzie z powrotem do Berlina, przy czym zaprzeczył kategorycznie, jakoby miał zamiar udać się do Londynu, gdzie „nikt go nie zaprasza i nikt go nie oczekuje".

Konflikt między rządem a senatem.

Paryż. 19. 6. (PAT.) Konflikt między rządem a senatem zaostrza się coraz bardziej, grożąc nie tylko kryzysem gabinetowym, ale nawet przekształceniem się w kryzys konstytucyjny. Trudności przy przeprowadzeniu ustawy o pełnomocnictwach w senacie okazały się jeszcze większe, niż przypuszczali to pesymiści. Komisja finansowa senatu odmówiła poprostu wczoraj wzięcia pod rozwagę tekstu pełnomocnictw, uchwalonego przez Izbę deputowanych i zażądała od ministra skarbu, aby złożył jej dziś inny tekst, ograniczony ściśle do walki ze spekulacją i nadużyciami. Oczekiwano, że na wczorajszym posiedzeniu komisji interwencja premiera doprowadzi do odprężenia sytuacji, premier Blum jednak na posiedzenie zwołane na godz. 15 nie przybył wcale, a rząd odpowiedział na wczorajsze stanowisko komisji listem ministra skarbu do prezesa komisji senatu Caillaux, w liście tym minister odmówił kategorycznie przedstawienia nowego tekstu, wskazując, że byłoby to rzeczą nie konstytucyjną, ponieważ równałoby się złożeniu niejako nowej ustawy, a każda nowa ustawa, według konstytucji, musi być najpierw uchwalona przez Izbę deputowanych. Komisja, urażona tym stanowiskiem rządu, podjęła obrady w nieobecności premiera i ministra skarbu i w swym gronie przeredagowała projekt w ten sposób, że stał się dla rządu nie do przyjęcia. Projekt ten bowiem upoważnia wprawdzie rząd do wydawania dekretów, ale tylko takich, któreby miały wyłączny i bezpośredni związek ze zwalczaniem spekulacji i nadużyć, poza tym zaś projekt zawiera całą listę zastrzeżeń i ograniczeń, kilka krotnie większą od samego tekstu pełnomocnictw. Zastrzeżenia i ograniczenia, zawarte na tej liście, zabraniają rządowi wprowadzenia ograniczeń dewizowych, zmiany parytetu franka, upaństwowienia przedsiębiorstw, stwarzania nowych instytucyj państwowych, wprowadzania nowych obciążeń dla państwa i gmin, przeprowadzenia pożyczki lub przymusowej konwersji, wreszcie wprowadzenia zmian do umów, istniejących między państwem a Bankiem Francji. Te ostatnie zastrzeżenia mają m in. na celu nie dopuszczanie do tego, aby rząd wyzyskał pełnomocnictwa w celu zdobycia dalszych kredytów od Banku Francji.

W kuluarach senatu panuje wobec tego ponownie nastrój niemal kryzysowy.

Zeznania swiadków w procesie Doboszyńskiego.

Kraków. 19 czerwca. (P. A. T.) W piątym dniu rozprawy przeciwko Doboszyńskiemu zeznają w dalszym ciągu świadkowie oskarżenia.

Świadek Jak Kwinta, sprowadzony jest z więzienia. Na wstępie przewodniczący prezes Krupiński poucza świadka, iż jako skazany nieuprawnionym jeszcze wyrokiem może odmówić zeznań na te pytania co do okoliczności, których ujawnienie mogłoby narazić na odpowiedzialność za przestępstwa jego samego.

Świadek podtrzymuje swe zeznania na poprzedniej rozprawie. Przewodniczący mówi, aby powtórzył, wobec czego Kwinta składa zeznania, starając się mówić bardzo ogólnikowo i ominąć wszystkie te szczegóły, które mogłyby obciążyć jego, Doboszyńskiego lub któregoś z uczestników dywersji.

Świadek należał do Stronnictwa Narodowego i do drużyn ochronnych. Przed samymi Myślenicami Doboszyński oświadczył, że idą tam, nie mówił jednak, że idą na Posterunek. Na pytanie przewodniczącego kiedy się dowiedział świadek, o celu marszu na Myślenice, odpowiedział, iż w czasie marszu zapytywano Doboszyńskiego po co idą. wówczas Doboszyński odpowiedział, żeby szli na jego odpowiedzialność.

Św. Wojciech Brożek, skazany na poprzedniej rozprawie za udział w dywersji — odpowiada sprowadzony z więzienia.

Zeznaje on. iż do Stronnictwa Narodowego należał. również należał do drużyn ochronnych. Zeznania tego świadka są chaotyczne. często sprzeczne z zeznaniami na poprzedniej rozprawie i z zeznaniami złożonymi na śledztwie.

Początkowo świadek nawet odmówił składania zeznań, jednak na pytania przewodniczącego dalej odpowiada. W pewnym momencie pytań jeden z obrońców prosi o decyzję całego kompletu sędziowskiego, dotyczącą zwolnienia świadka od zeznań. Obrońca motywuje to tym, iż skoro świadek odmówił zeznań, powołując się na to, iż korzysta z odpowiedniego paragrafu ustawy i że w sprawie jego wyrok jest jeszcze nieuprawomocniony zeznaniami swoimi, może siebie obciążyć. Trybunał po naradzie ogłosił uchwałę oddalającą wniosek obrony tym, iż w myśl art. 106 k. p. k. świadek może odrzucić odpowiedzi na każde pytanie, które może go obciążyć, natomiast nie może się uchylić w ogóle od zeznań.

Na pytanie prokuratora świadek zeznaje, że był karany za komunizm.

Na wniosek prokuratora Szypuły zostały odczytane zeznania świadka złożone w śledztwie w czasie którego Brożek bardzo dokładnie ze szczegółami opisał przebieg najścia na Myślenice, demolowania sklepów itd.

Ś. P. GASTON DOUMERGUE.

Paryż. 19. 6. (PAT.) B. Prezydent republiki Gaston Doumergue zmarł w piątek rano w miejscowości Niems w departamencie Gard, gdzie urodził się dnia 1 sierpnia 1863 r.

W osobie Gastona Doumergue'a Francja traci jednego z najwybitniejszych mężów stanu, który od 40 lat przyjmował czynny udział w życiu politycznym i już w podeszłym wieku powołany został na stanowisko szefa rządu jedności narodowej, utworzonego po wypadkach lutowych 1934 r.

OPINIA SYMPATYKA KOMUNIZMU.

Nowy Jork. 19. 6. (PAT.) Przywódca stronnictwa socjalistycznego w Stanach Zjedn. Norman Thomas, wykazujący oddawna swe sympatie dla komunizmu w Sowietach, powrócił z pierwszej swej podróży do Związku sow.

W wywiadzie, udzielonym prasie, Thomas oświadczył: dyktatura w Sowietach zyskuje na sile, a masy żyją pod terrorem i w ciągłym strachu. Ceny artykułów pierwszej potrzeby są bardzo wysokie, gatunek towaru lichy, a ludzie chodzą nędznie ubrani.

ZA UTRZYMYWANIE KONTAKTU Z BRATEM.

Moskwa. 19. 6. (PAT.) Pierwszy sekretarz miejskiego komitetu partyjnego w Ashabadzio (Azja środkowa) Umański został usunięty ze stanowiska i wykreślony z partii za pobłażanie trockistom oraz za utrzymywanie stosunków ze swym bratem, który jako szpieg i dywersant pracuje na Dalekim Wschodzie. Umański został natychmiast aresztowany, oczywiście grozi mu kara śmierci.

WYKAZ SPECYFIKÓW FARMACEUTYCZNYCH.

Warszawa. 19. 6. (PAT.) Numer 137 „Monitora Polskiego" z dnia 18 czerwca b. r. pod pozycją 222 wydrukował bardzo ważne zarządzenie Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 26 maja b. r. w sprawie wykazu specyfików farmaceutycznych. Wykaz tych specyfików, dopuszczonych do obrotu w Polsce wraz z podaniem cen detalicznych, jest niezbędnym źródłem informacyjnym dla wszystkich aptek, składów aptecznych i drogerii, a nawet prywatnych ludzi, interesujących się cenami nabywanych środków leczniczych.

Wiadomości bieżące.

19 CZERWCA 1937

Sobota
Gerwazego
Jutro: Reginy
Wschód słońca 3.14
Zachód „ 20.00

TEATR WIELKI.
Sobota godz. 20 „Biała dama“.
Niedziela godz. 20 „Biała dama“.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA.
(Teatr Rozmaitości).

Nieczynny.

COLOSSEUM.
Gościnne występy Leo Fuchsa i Muriel Gruber na czele warszawskiego zespołu.

Sobota godz. 16 i 20.30 „Słomiany żołnierz“.
Niedziela godz. 16 i 20.30 „Słomiany żołnierz“.
Poniedziałek godz. 20.30 „Słomiany żołnierz“.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Miasto Anatol“.
CASINO: „Dziewczę z Prateru“.
CHIMERA: „Miłość w masce“.
EUROPA: „Mój pan mąż“.
KOPERNIK: „Pod twoim urokiem“.
MARYSIENKA: „Judel gra na skrzypcach“.
METRO: „Skowronek“ (z Martą Eggert).
MUZA: „Dżentelman kocha inaczej“ i „Świat jest zakochany“.
PALACE: „Trędowata“ i „Ordynat Michorowski“.
PAN: „Generał Sutter“.
RAJ: „Sam Dodsworth“.
STYLOWY: „Kły i pazury“ i rewia.
ŚWIT: „Anthony Adverse“ i rewia.
TON: „Bogate biedactwo“.
UCIECHA: „Oskarżona“ i rewia.

CYRK STANIEWSKICH, ul. Pelczyńska.
Codziennie 2 przedstawienia 4.30 i 8.30.

FOTOPLASTIKON.
„Burgenland“ malowniczy zakątek Austrii.

KOMUNIKATY.

— **Kapituła Krzyża MOAO.** zawiadamia osoby ubiegające się o to odznaczenie, że Krzyż Małopol. Oddz. Armii Ochotniczej mogą otrzymać tylko te osoby, które wykażą się dokumentami, stwierdzającymi ich służbę w następujących formacjach ochotniczych z roku 1920: 238 pp., 239 pp. i 240 pp., 205 pap., 209 p. ul., 214 p. ul. oraz jazda i piechota detachement rotmistrza Abrahama. Osoby ubiegające się o Krzyż MOAO. winny się zwracać osobiście lub pisemnie do Kapituły MOAO. Lwów, ul. Szopena 5.

— **Muzeum im. Lubomirskich** we Lwowie (ul. Ossolińskich 2) zorganizowało na krótki przeciąg czasu wystawę oryginalnych rysunków A. Duerera i H. Rembrandta. Rysunki te, które wchodzą w skład zbiorów tego Muzeum, są od wielu lat przedmiotem niesłabnącego zainteresowania nauki zagranicznej, której przedstawiciele ustawicznie przyjeżdżają w celu studiów nad nimi. Nie należy wątpić, że publiczność lwowska skorzysta z wyjątkowej sposobności zapoznania się z obiema tymi cennymi kolekcjami, zwłaszcza, że wystawa trwać już będzie tylko do 25 bm. Wystawa otwarta codziennie od godz. 10 do 14-ej, wstęp 30 gr.

DOROCZNE POSIEDZENIE KOMITETU BUDOWY POMNIKA KS. BISKUPA BANDURSKIEGO.

W ratuszu lwowskim odbyło się onegdaj doroczne posiedzenie członków Obywatelskiego komitetu wykonawczego budowy pomnika ks. biskupa dr. W. Bandurskiego we Lwowie.

Po sprawozdaniu skarbnika dyr. M. Baczyńskiego, sekretarz kpt. F. Kumor objaśnił zebranych o stanie prac nad budową. — Projekt p. Reichert został przez Ministerstwo W. R. i O. P. zatwierdzony i artystka przygotowuje już model do odlewu.

Następnie uchwalono szereg wniosków, mających na celu pomnożenie funduszów i ustalono skład nowego zarządu:

Prezesem został obrany gen. Michał Tokarzewski. Wiceprezesi Michał Baczyński, dyr. oddziału lwowskiego P. K. O., pułk. Franciszek Wielgut, Franciszek Irzyk wiceprezydent m. Lwowa.

NOWY DWORZEC W ŚNIATYNIE.

W dniu 16 bm. odbyła się u Pana Ministra Komunikacji przy współudziale Dyrektora Kolei Państwowych we Lwowie pułk. Grossera konferencja, na której zapadła ostateczna decyzja budowy nowego dworca w Śniatynie.

Dyrekcja lwowska otrzyma w najbliższych dniach odpowiednie kredyty. Roboty zatem rozpoczną się w najbliższym czasie tak, że jeszcze w roku bieżącym budynek zostanie wyciągnięty pod dach.

Przy robotach tych znajdzie pracę pewna ilość bezrobotnych. Budowa będzie miała duże znaczenie prestigeowe ze względu na to, że stacja Śniatyn jest stacją graniczną między Polską a Rumunią.

Uroczyste zakończenie akcji Pomocy Zimowej we Lwowie.

Wczoraj odbyło się w sali Rady Miejskiej we Lwowie likwidacyjne posiedzenie Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Zimowej Bezrobotnym Obrady zagaił prezydent miasta dr. Ostrowski, który podniósł, że liczny udział w zebraniu jest dowodem zainteresowania sfer obywatelskich akcją Komitetu. Wyniki akcji we Lwowie stwierdzają dojrzałość społeczną jego obywateli i pozostawiają po wspólnej ofiarności trwały ślad w postaci dwóch domów mieszkalnych, jakie wybudowane będą w osiedlu dla bezdomnych na Hołosku Małym z funduszów Komitetu. Prezydent podziękował wszystkim, którzy do tego dzieła przyczynili się swoją pracą i ofiarami.

Prezes Komitetu red. B. Laskownicki złożył sprawozdanie z działalności tej organizacji za sześć miesięcy i stwierdził, że mimo trudnych warunków Lwów spełnił swoje zadanie. Składało się ono z dwóch części: zgromadzenia funduszów i zużytkowania ich na cele pomocy bezrobotnym. Dochody Komitetu były znacznie mniejsze niż zrazu obliczano, ponieważ nie wszystkie świadczenia wpłacane na Pomoc zimową pozostawały we Lwowie. Instytucje posiadające swe centrale w Warszawie posyłały swe świadczenia do stolicy. Daniny pobierane od urzędników szły na rachunek Komitetu Wojewódzkiego. Nadto wiele osób, zobowiązanych do świadczeń w grupie pracowników zwolnionych było od daniny lokalowej. Podniósł prezes niezwykłą ofiarność świata pracy, który pojął swój obowiązek obywatelski i w całości wypełnił swe zobowiązania. Dalej wyraził mówca podziękowanie prezydium miasta, Wojewódzkiemu Komitetowi Pomocy Zimowej i Funduszowi Pracy za życzliwy stosunek do Komitetu Miejskiego a organizacjom społecznym za gorliwą współpracę. Specjalne uznanie należy się Biuru Komitetu z naczelnikiem mgr. Tadeuszem Drwęskim.

Ogólne wpływy Komitetu wynosiły 609.065 zł. które w całości wydano na świadczenia dla bezrobotnych w postaci rozdawnictwa obiadów, chleba, bonów żywnościowych, węgla, mąki na święta, mydła, odzieży i ziemniaków, nadto dożywianie dzieci, pomoc lekarsko-aptekarską i prowadzenie świetlic, pozostałość zaś obrócono na wybudowanie dwu domów mieszkalnych.

Sprawozdanie uzupełnili: Prezydentowa Ostrowska cyframi z akcji dożywiania dzieci, prof. dr. Nowicki zestawieniem sekcji lekarsko-aptekarskiej, dr. Janelli złożył sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, która zbadała księgi i stwierdziła zgodność rachunków. Po udzieleniu Komitetowi absolutorium, uchwalono rozwiązanie Komitetu.

(PAT).

Trafił swój na swego...

— A to Heniek wpadł — opowiadał przy lampce wina w gronie znajomych p. Franciszek. — Jak wiecie, odnajmuje on pokój, jako sublokator od p. Matyldy, i od wielu miesięcy nie płaci komornego. To się przytrafia wielu sublokatorom, ale nie wszyscy są sublokatorami p. Matyldy. Nie wiem, czy ją znacie. Kobieta już grubo po czterdziestce, ale jeszcze jara i chętnie by się machnęła za mąż i to właśnie za Heńka. Oczywiście Heńkowi to nie było w głowie, ale się wzięła bardzo sprytnie do rzeczy.

Z początku, gdy zalegał z komornem, nie upominała się wcale, jeszcze chłopaka pocieszała, by się nie martwił, bo kiedyś przecież zapłaci. Po kilku miesiącach zaczęła się upominać, ale bardzo słodko i jeszcze słodziej dawać do zrozumienia, że wogóle nie potrzebowałby płacić komornego, gdyby się z nią ożenił. Gdy to nie pomogło, a zaległości rosły, zaczęła się upominać energiczniej, a wreszcie zagroziła eksmisją. Wtedy Heniek dał jej ćwiartkę losu loterii państwowej, który musi wygrać. bo zapewniła go o tym wróżka, którą stale p. Matylda odwiedza. Oczywiście u tej wróżki Heniek nigdy nie był, ale baba uwierzyła i ćwiartkę wzięła.

Było to przed ciągnięciem I. klasy. Baba odnawiała ćwiartkę do klas następnych, ale wygrana nie przychodziła, babie sprzykrzyło się widać i znowu zagroziła eksmisją. Heniek zdobył się wtedy na nowy kawał. Napisał sam do siebie list, rzekomo z kolektury, że na ćwiartkę na jego nazwisko nabytą, a jak mówię wam, będącą w posiadaniu p. Matyldy, padła w obecnej IV. klasie wielka wygrana. Był to kawał, by zyskać kilka dni spokoju od baby. Wczoraj p. Matylda poszła do kolektury sprawdzić wiadomość — i wyobraźcie sobie właśnie wczoraj na jej ćwiartkę naprawdę padła wielka wygrana. Heniek z rozpaczy oświadczył się p. Matyldzie.

Chóralny śmiech był odpowiedzią na to opowiadanie. Ale towarzystwo szybko zaczęło się rozchodzić. Każdy śpieszył do kolektury, by zaopatrzyć się w los przed ciągnieniem I-ej klasy, które się rozpoczyna już we wtorek. Może i jego ćwiartka wygra?

Posiedzenie Zarządu Miejskiego.

We wtorek i środę t. j. 15 i 16 czerwca b. r. pod kolejnym przewodnictwem p. prez. dr. Ostrowskiego, wiceprezydentów dr. Weryńskiego i Chajesa odbyło się posiedzenie Magistratu na którym uchwalono długi szereg bieżących spraw. W myśl referatu p. prez. dr. Weryńskiego uchwalono podwyższyć kapitał akcyjny Zakładu Elektrycznego okręgu lwowskiego do kwoty 4 mil. zł. Zgodnie ze sprawozdaniem wiceprez. Chajesa postanowiono oddać budowę stajen przy strażnicy wodociągowej w Rzęśnie Ruskiej firmie Władysław Spettman, a wykonanie 20 studzien firmie Szymon Małochleb. Postanowiono też wydzierżawić Bankowi Handlowemu b. Powszechne Domy Składów na lat 3.

Z kolei zgodnie z wnioskiem sprawozdawcy dyr. Szandrowskiego (w zastępstwie chorego Ł. Decykiewicza, uchwalono zawrzeć z dyrekcją O. K. P. umowę w sprawie toru bocznicowego do Rzeźni Miejskiej.

W myśl sprawozdania p. Ł. Kozioła, uchwalono oddać dostawy prostowników dla M. Z. E. firmie Brovn-Bovery przez firmę Rom. Zieliński w Warszawie a dostawę osi tramwajowych Syndykatowi Polskich Hut żelaznych w Katowicach. Uchwalono też sprzedać grunt przy ul. Poprzecznej, zburzyć pawilon nr. 43 na pl. Targów Wschodnich i zburzyć realność przy ul. Zielonej 12.

XV. Zjazd Lekarzy i Przyrodników we Lwowie.

Lekarze i przyrodnicy, którzy nie otrzymali dotychczas kart zgłoszeniowych i komunikatów zjazdowych rozesłanych za pośrednictwem Pol. Biura Podróży „Orbis“, raczą zwrócić się po te druki albo do Biura „Orbis“ albo wprost do Komitetu Zjazdu, Lwów, ul. Kochanowskiego 52.

Dla uczestników Zjazdu i osób towarzyszących rezerwuje się pokoje w hotelach, domach studenckich i mieszkaniach prywatnych po cenach b. niskich z zwolnieniem od podatku hotelowego. Uczestnicy zjazdu korzystają z indywidualnych zniżek kolejowych 50 proc. (przyjazd do Lwowa za pełną opłatą, powrót bezpłatny), z bezpłatnej komunikacji tramwajowej we Lwowie, bezpłatnych wstępów do miejskich muzeów i Panoramy Racławickiej oraz ze zniżek w restauracjach.

Słuchacze szkół akademickich opłacają zniżoną wkładkę uczestnictwa w kwocie 5 zł., a przy zgłoszeniach zbiorowych 2 zł. od osoby. — Asystenci szkół akad., asystenci szpitalni i młodsi lekarze opłacają wkładkę uczestnictwa w wysokości 10 zł. od osoby.

KOMUNIKAT KOMITETU UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. 19. 6. (PAT.) Zdając sobie sprawę z wysiłku, jaki ponosi ofiarne społeczeństwo przez dobrowolne opodatkowanie się, Komitet naczelny uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, będąc już w stanie możności realizacji swych zamierzeń, wezwał do zaprzestania zbiórki pieniężnej, powstałej na zasadzie uchwał zbiorowych (z wyjątkiem wojska) oraz do wycofania przez komitety wojewódzkie i powiatowe list składek i deklaracyj zbiorowych.

Nie oznacza to całkowitego zaprzestania akcji zbiórkowej, która może być nadal prowadzona, lecz jedynie w formie ofiar indywidualnych wpłacanych na konto P. K. O. 1313.

WYCIECZKA KUPCÓW POLSKICH Z AMERYKI.

Warszawa. 19. 6. (PAT.) Wczoraj wieczorem przybyła do Warszawy wycieczka kupców, członków federacji zrzeszeń kupiectwa polskiego w Ameryce (Cleveland) w liczbie 43 osób. Na czele wycieczki stoi p. Nycek. Na dworcu gości witali przedstawiciele Światowego Związku Polaków z zagranicy i Tow. Pomocy Polonii zagranicznej.

KOMUNIKAT BIURA SENACKIEGO.

Warszawa. 19. 6. (PAT.) Biuro Senatu komunikuje: P. marszałek Senatu Aleksander Prystor przyjął wczoraj prof. dr. Stanisława Wróblewskiego, prezesa Polskiej Akademii Umiejętności.

P. Marszałek dał wobec prezesa Wróblewskiego wyraz swego pragnienia, aby incydent, wywołany ustępem sprawozdania sekretarza Akademii prof. Kutrzeby, nie spowodował przesilenia w prezydium Akademii.

ŚWIĘTO PIEŚNI ŁEMKOWSKIEJ.

Krosno. 19. 6. (PAT.) W dniu 20 bm. odbędzie się na granicy Państwa we wsi Tylawy pow. krośnieńskiego „Święto pieśni łemkowskiej“ przy udziale 13 zespołów łemkowskich z powiatów krośnieńskiego i sanockiego.

UROCZYSTOŚĆ WRĘCZENIA DYPLOMÓW ABSOLWENTOM STUDIUM DYPLOMATYCZNEGO.

W dniu wczorajszym odbyła się na U. J. K. uroczystość wręczenia dyplomów absolwentom Studium Dyplomatycznego na Wydziale Prawa U. J. K. Do zgromadzonych absolwentów w liczbie 22 przemówił J. M. Rektor prof. dr. Kulczyński, po czym kierownik Studium, dziekan Wydziału Prawa prof. Ehrlich rozdał dyplomy. Imieniem studentów przemówił p. Schmidt. Na uroczystości obecny był min. Bertoni, który brał udział w Komisji egzaminacyjnej Studium

---

Program radiowy.

Niedziela, 20 czerwca.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Nabożeństwo z Warszawy. 10: Transmisja fragmentu z Ogólnopolskiego Kongresu Związku Młodej Wsi. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Koncert. 13: Pogadanka. 13.10: Koncert rozrywkowy. 14.40: Recytacja prozy. 15: Audycja dla wsi. 16: Melodie i tańce mazurskie. 16.30: Płyty. 17: Słuchowisko. 17.30: Reportaż z życia. 18: „Kawa przy mikrofonie“. 20: Koncert solistów. 20.35: Wiad. sport. 20.40: Przegląd polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Kukułka wileńska. 21.40: Wiad. sport. 22: Koncert solistów. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty. 24: Koncert.

Poniedziałek, 21 czerwca.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Płyty. 12.40: „Od warsztatu do warsztatu“. 13.55: Płyty. 15.45: Wiad. gosp. 16: Audycja dla dzieci. 16.15: Chór ukraiński. 16.45: Felieton. 17: Koncert solistów. 17.50: Pogadanka. 18.15: Recital fortepianowy. 18.30: Aktualia radiotechniczne. 18.45: Wiad. sport. 18.50: Reportaż z Targów Gdyńskich. 19: Audycja żołnierska. 19.40: Pogadanka sportowa. 19.50: Wiad. sport. 20: Audycja muzyczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja muz.-literacka. 21.45: Recytacja prozy. 21.55: Koncert wieczorny. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Odczyt. 23.15: „Z albumu speakera“. 24: Koncert.

WYKAZ PAŃSTW. LICEÓW PEDAGOGICZNYCH I PEDAGOGIÓW W R. SZKOLNYM 1937/38.

Państwowe licea pedagogiczne męskie w Grudziądzu, Wejherowie, Wągrowcu, Kaliszu, Łowiczu, Piotrkowie, Płocku, Chełmie Lubelskim, Białymstoku, Trokach, Tarnowskich Górach, Białej, Sosnowcu, Starym Sączu, Tarnowie, Krośnie, Lwowie, Rzeszowie, Samborze, Stanisławowie i Tarnopolu.

Państwowe licea pedagogiczne żeńskie w Inowrocławiu, Lesznie, Warszawie, Zgierzu, Łomży, Grodnie, Siedlcach, Cieszynie, Krakowie, Nowym Sączu, Sandomierzu, Stanisławowie i Stryju.

Państwowe licea pedagogiczne koedukacyjne w Solcu nad Wisłą, Pszczynie, Brzozowie, Pułtusku, Szczuczynie Nowogrodzkim.

Państwowe pedagogia w Toruniu, Wągrowcu, Łodzi, Warszawie, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lwowie, Lublinie, Krzemieńcu i Wilnie.

OCIEMNIALI ŻOŁNIERZE NA FON.

Związek Ociemniałych Żołnierzy Rzeczypospolitej Polskiej, działając w myśl wskazówek Naczelnego Wodza, Marszałka Rydza-Śmigłego, ofiarował w ubiegłym roku 250 sztuk masek przeciwgazowych na dozbrojenie Armii.

Dzisiaj ten sam Związek Ociemniałych Żołnierzy zadeklarował Armii następny transport masek przeciwgazowych w ilości 100 sztuk.

Patriotyczny czyn naszych ociemniałych żołnierzy zasługuje na pełne uznanie. Związek dał dowód głębokiego zrozumienia idei Funduszu Obrony Narodowej, która nakazuje współpracę w dozbrajaniu Armii. Współpraca ta nie może się ograniczać na jednorazowym wysiłku, lecz musi być stała i ciągła.

DO WŁAŚCICIELI I ZARZĄDCÓW REALNOŚCI WE LWOWIE.

Ponieważ na terenie m. Lwowa rozpowszechniło się w zastraszający sposób fałszerstwo w zawodzie bud., przeto Cech chrześcijańskich mistrzów murarskich przestrzega P. T. Właścicieli i Zarządców realności przed takimi fuszerami. To szerzące się partactwo, naraża właścicieli realności niejednokrotnie na bardzo wielkie i niepowetowane szkody, gdyż roboty wykonywane przez partaczy, nie są wykonywane fachowo — co naraża tak właścicieli tych realności jak i lokatorów na wielkie niebezpieczeństwo, albowiem budynki takie, z powodu niepradiwłowego wykonania często się walą lub rysują. — Cech chrześć. mistrzów murarzy, mając dobro społeczeństwa na uwadze, jakoteż chcąc zwalczyć rozpowszechniające się na tutejszym terenie fuszerstwo, zwraca się do P. T. Właścicieli i Zarządców realności z prośbą, by w sprawach robót murarskich zwracali się z pełnym zaufaniem do tutejszego Cechu przy ulicy Kościelnej l. 8, który w każdym wypadku poleci zdolnych fachowców, — będzie czuwał nad solidnym wykonaniem powierzonych robót i za wykonanie tych robót bierze na siebie pełną odpowiedzialność.

Wręczenie sztandarów wojskom łączności.

Warszawa. 19. 6. (PAT.) Wczoraj w godzinach rannych odbyła się na placu Marszałka Piłsudskiego uroczystość wręczenia sztandarów formacjom wojsk łączności, ufundowanych przez społeczeństwo.

Plac Marszałka Piłsudskiego udekorowano wysokimi masztami, na których powiewały flagi o barwach państwowych i barwach wojsk łączności. Na placu ustawiły się frontem do pomnika ks. Poniatowskiego w kilku rzutach: szwadron szwoleżerów ze sztandarem i orkiestrą, szkoła podchorążych łączności, pułk radiotelegraficzny i bataliony telegraficzne.

Na uroczystość przybyli p. minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, minister poczt i telegrafów inż. Kaliński, wiceministrowie spraw wojskowych, gen. Głuchowski i gen. Litwinowicz, wojewodowie Jaroszewicz, Gnoiński i Więckowski, generalicja, reprezentanci komitetów fundujących sztandary, rodzice chrzestni sztandarów, oficerowie rezerwy wojsk łączności i in. Na chwilę przed rozpoczęciem uroczystości przybył p. Marszałek Śmigły-Rydz, który przy dźwiękach hymnu narodowego dokonał przeglądu ustawionych na placu oddziałów.

Po uroczystości wbijania gwoździ nastąpiło przekazanie sztandarów wojskom łączności. Przedstawiciele komitetów fundacyjnych wręczali kolejno sztandary p. Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi, który z kolei przekazywał je dowódcom oddziałów wojsk łączności.

Następnie poczty sztandarowe wojsk łączności udały się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie przy dźwiękach hymnu narodowego złożyły wieniec. W dalszym ciągu uroczystości odbyła się defilada oddziałów wojskowych przed p. Marszałkiem Śmigłym.

W sprawie incydentu w Akademii Umiejętności.

Warszawa. 19. 6. (PAT.) Prof. dr. Stanisław Wróblewski, prezes Polskiej Akademii Umiejętności prosi o zamieszczenie następującego oświadczenia:

1) Nie jest zgodne z prawdą, że p. Marszałek Senatu opuścił posiedzenie publiczne Polskiej Akademii Umiejętności natychmiast po odczytaniu przez sekretarza generalnego ustępu sprawozdania, podającego, że ani jeden poseł ani senator nie prenumeruje Polskiego Słownika Biograficznego; prawdą jest natomiast, że p. Marszałek pozostał na sali aż do zamknięcia posiedzenia.

2) Nie jest zgodne z prawdą, że p. Marszałek Senatu zażądał ustąpienia generalnego sekretarza ze swego stanowiska; prawdą jest natomiast, że sekretarz generalny powziął takie postanowienie, skoro stwierdził, że wspomniany wyżej ustęp jego sprawozdania mógł być zrozumiany jako wyraz chęci obrażenia Sejmu i Senatu, oraz że do tego postanowienia przystąpił prezes Polskiej Akademii Umiejętności, poczuwając się do odpowiedzialności za całość sprawozdania.

(—) Prof. dr. Stanisław Wróblewski.

Warszawa, dnia 17 czerwca 1937 r.

Wydanie zbiorowe dzieł Chopina pod redakcją I. J. Paderewskiego.

Warszawa. 19. 6. (PAT.) Ignacy Paderewski podjął się redakcji wydania zbiorowego dzieł Fryderyka Chopina, które ukazywać się będzie w dwóch nakładach: źródłowym — zawierającym tekst autentyczny Chopina, i szkolnym — przeznaczonym do nauczania gry jego dzieł.

Wydanie dzieł Fryderyka Chopina przejrzane i zaaprobowane przez I. J. Paderewskiego, będzie niewątpliwie wydarzeniem epokowym dla całego świata kulturalnego, wypełni w kulturze naszego narodu niedopuszczalną i dotkliwą lukę braku wydania polskiego, będzie żywym i wielokrotnym pomnikiem polskiego geniusza.

Redakcją tego nakładu zajmie się „Instytut Fryderyka Chopina" w Warszawie, na którego czele stoi jako prezes stowarzyszenia b. min. August Zaleski.

Tymczasowe biuro Instytutu Fr. Chopina mieści się w Warszawie plac Dąbrowskiego 2/4, tel. 2-04-46, P. K. O. 28.830.

Sport i wychowanie fizyczne.

W niedzielę odbędą się we Lwowie następujące imprezy sportowe:

Godz. 10. II-gi dzień mistrzostw lekkoatletycznych okręgu lwowskiego kl. A i B na boisku Pogoni.

Godz. 10. II-gi dzień pływackich mistrzostw okr. lwowskiego klasy B na kąpielisku Zamarstynów.

Godz. 11. Czuwaj—RKS. mistrz. ligi okr. na boisku RKS. na Bogdanówce.

Godz. 11.15. Korona—Sokół mistrz. ligi okr. na boisku Cytadeli.

Godz. 17.15. Uroczystość wręczenia nagrody przechodniej Zw. Dz. Sport. RP. dyr. Tadeuszowi Zagórskiemu.

Godz. 17.30. Stanisławów—Lwów, międzyokręgowy mecz piłkarski o puchar P. Prezydenta Rzpltej na boisku Pogoni.

Z WYDAWNICTW.

M. J. Wielopolska — Józef Piłsudski w życiu codziennym. Warszawa 1937. Główna Księgarnia Wojskowa. Cena zł. 6.75.

Życie wielkiego człowieka nie przestaje być nigdy źródłem najintensywniejszych studiów i dociekań. Wszystko interesuje szerokie masy, co dotyczy wielkiego człowieka, wyrosłego wśród nich zjawiskowo i niespodziewanie, otoczonego mgłą legendy, nieraz tak gęstą, że prawdy spoza niej trudno dojrzeć. Życie jego publiczne jest już częściej wymieniane na monetę obiegową, ale życie domowe, prywatne, w czterech ścianach zamknięte, strzeżone pilnie, tym pilniej, im bardziej w życiu publicznym wielki człowiek jest wystawiony na niedyskrecję piór i obiektywów — tajemnica tego życia rodzinnego staje się coraz bardziej pociągająca i zajmująca. Zwłaszcza kiedy wielki człowiek odejdzie w wieczność, łaknie społeczeństwo niecierpliwie wiadomości o tym, co może najmocniej go scharakteryzować, co — choć zdawałoby się drobne i nikłe jako szczegół wobec wiekopomnych dzieł dokonywanych — łączyło się filigranowymi ogniwami w długi łańcuch spostrzeżeń i wiadomości. Niedostępny daleki człowiek staje się wtedy bliższy, dostępniejszy i nie raz jeden miarą jego codziennego, zacisznego bytowania sądzi się jego zasadnicze, olbrzymie, spełnione zadanie.

Literatura dookoła Marszałka Piłsudskiego jest dopiero w zalążkach. Jego postać, przerastająca tak potężnie współczesnych, potrzebuje niebyle jakiego dystansu. Toteż żadnej o Nim książki nie można traktować jako wyczerpującej, niemniej jednak, wszystkie one będą z czasem przyczynkami do obszernych monografii. Książka M. J. Wielopolskiej pt. „Józef Piłsudski w życiu codziennym" rozpocznie może serię wspomnień o prywatnym życiu Wielkiego Marszałka. Poza relacją p. Zawiszyny o dzieciństwie Józefa Piłsudskiego, jest to pierwsza książka o Jego codziennej egzystencji, o Jego zwyczajach, upodobaniach, stosunku do rodziny itd., itd. Autorka miała niejednokrotnie sposobność przestępować progi Belwederu, Sulejówka, Pikiliszek oraz rozmawiać z Małżonką Marszałka i Jego córkami o najdrobszej dla nich Osobie, toteż wspomnienia jej mają wartość materiału źródłowego z pierwszej ręki. A że ten sam przez się fascynujący temat ujęła świetna publicystka w niebywale interesującą formę narracyjną, więc „Józef Piłsudski w życiu codziennym" będzie na pewno czytany pilniej i chciwiej, niż wszystkie dotychczasowe tego rodzaju opowiadania, reportaże i vie romancee.

Warunki przyjęcia do szkół podchorążych kształcących na oficerów służby stałej.

Młodzież, pragnąca się poświęcić służbie wojskowej w charakterze oficerów służby stałej (zawodowych) w korpusach osobowych: oficerów piechoty, kawalerii, artylerii, broni pancernych, saperów i łączności i wstąpić w tym celu na kursy podchorążych 1937/40, powinna odpowiadać następującym warunkom zasadniczym:

1. a) Wykazać świadectwem dojrzałości ukończenia gimnazjum matematyczno-przyrodniczego, humanistycznego lub klasycznego według dawnego ustroju szkolnictwa lub też

b) wykazać świadectwem (dyplom) końcowym ukończenia jednej z niżej wymienionych szkół i wydziałów, jeżeli absolwent przed wstąpieniem do niej ukończył 6 klas gimnazjum, a w szkole takiej (wydziale) odbył studium o przynajmniej 3-letnim programie;

Państwowa Wyższa Szkoła Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie oraz dawna Państwowa Szkoła Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie;

Państwowa Wyższa Szkoła Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu oraz dawna Państw. Szkoła Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu;

Państwowa Szkoła Przemysłowa im. Staszica w Krakowie, wydział mechaniczny i budowlany;

Państwowa Szkoła Techniczna lotnicza i samochodowa w Warszawie;

Państwowa Szkoła Techniczna im. Marszałka Piłsudskiego w Wilnie, wydział elektryczny i mierniczy;

Państwowa Szkoła Techniczno-Przemysłowa w Łodzi, wydział elektryczny;

Państwowa Szkoła Budownictwa w Warszawie;

Państwowa Szkoła Miernicza w Warszawie.

Kandydaci na oficerów służby stałej w kawalerii będą przyjmowani poza tym na zasadzie ukończenia na tych samych warunkach:

Państwowej Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie;

Państwowej Szkoły Ogrodniczej w Poznaniu.

Szkoły średnie i wyższe uczelnie obce mogą być uwzględnione tylko w razie uznania ich przez M. W. R. i O. P. za równoznaczne ze szkołami wymienionymi powyżej.

2. Posiadać obywatelstwo polskie.
3. Być stanu wolnego (nie żonaci).
4. Mieć w dniu 1. IX. 1937 ukończonych 17 lat życia, a nie przekroczonych:

22 lat życia dla absolwentów gimnazjum,

23 lat życia dla absolwentów szkół zawodowych wymienionych w pkt. 1. b) oraz dla posiadających świadectwo I. egzaminu dyplomowego (półdyplom) ze studiów politecznicznych.

5. Mieć zdolność fizyczną i psychiczną do służby wojskowej, stwierdzoną przez komisję poborową (kategoria A), oraz do służby wojskowej w charakterze podchorążego, stwierdzoną przez komisję lekarską wojskowych szpitali okręgowych, szpitala Obozu Warownego Wilno lub Szkolnego (przy C. W. San).

6. Posiadać świadectwo państwowej odznaki sportowej.

7. Posiadać podstawową znajomość w piśmie i mowie języka niemieckiego lub rosyjskiego (w b. r. będzie jeszcze uwzględniona zastępczo znajomość języka francuskiego lub angielskiego).

8. Posiadać kwalifikacje moralne, przy czym wyłączone są od kandydowania na oficerów służby stałej osoby:

karane za zbrodnie stanu, szpiegostwo, przestępstwa przeciw interesom zewnętrznym państwa i stosunkom międzynarodowym, za przestępstwa popełnione z niskich pobudek oraz za przestępstwa, które pozbawiają prawa do odbywania skróconej czynnej służby wojskowej,

budzące wątpliwość pod względem lojalności państwowej i patriotyzmu polskiego,

które dopuściły się czynu niezgodnego z pojęciami godności i honoru oficerskiego,

ulegające nałogom alkoholizmu lub narkotyzmu.

9. Zobowiązać się pisemnie za zgodą ojca (prawnego zastępcy) do służby wojskowej w charakterze podchorążych, a po ukończeniu szkoły podchorążych do służby w charakterze oficerów służby stałej.

10. Zobowiązać się wspólnie z rodzicami, prawnym zastępcą lub osobą trzecią do ponoszenia solidarnej odpowiedzialności za wszelkie zobowiązania majątkowe, związane ze służbą podchorążych. Pierwszeństwo przy równych innych warunkach będzie dawane:

młodszym wiekiem,

tym, którzy ukończyli korpus kadetów, uzyskali świadectwo II. stopnia P. W., posiadają pracę i stopnie harcerskie na zasadzie odbytych prób harcerskich,

posiadającym lepszą znajomość języka niemieckiego lub rosyjskiego,

umiejącym pływać,

posiadającym prawo jazdy samochodem lub motocyklem.

W najbliższych dniach podamy informacje, dotyczące sposobu przyjęć do szkół podchorążych.

Szczegółowe informacje o warunkach i toku przyjęć na kursy 1937/40 w szkołach podchorążych broni, kształcących na oficerów służby stałej otrzymają w najbliższym czasie dyrekcje gimnazjów (wg. dawnego ustroju szkolnictwa), waściwych szkół zawodowych i politechnik oraz P. K. U. Posiada je również na składzie Główna Księgarnia Wojskowa w Warszawie (ul. Krakowskie Przedmieście 11).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 793/35 Km. 692/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bóbrce Stanisław Rarogiewicz, mający kancelarię w Bóbrce, ul. 3-go Maja Nr. 21 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 lipca 1937 o godz. 9.30 w Sądzie grodzkim w Bóbrce odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Stefana Kłymkowa nieruchomości obj. whl. 584 ks. gr. gm. kat. Łopuszna, stanowiącej nieruchomość wiejską o obszarze 6 ha. 22 ar. 83 m kwadr. bez budynków. Odnośna księga gruntowa przechowywana jest w Sądzie grodzkim w Bóbrce. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 10.100, cena zaś wywołania wynosi złotych 7.575. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1.010. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których umieszczać wolno fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Bóbrce biuro Nr. 18. W licytacji wyżej wymienionej nieruchomości, jako powstałej z parcelacji, mogą brać udział tylko te osoby, które na nabycie nieruchomości uzyskały zezwolenie Starostwa powiatowego w Bóbrce.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Bóbrka, 2 czerwca 1937. 2274K

III. Km. 572/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi rewiru III urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego Nr. 14 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 28 lipca 1937 o godz. 9-tej rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyi Nr. 69 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 2055/V. ks. gr. gm. kat. m. Kołomyi, składającej się z pbud. 4214, oraz z pgr. 4798/5 do dłużniczki Krystyny z Dankiewiczów Śliwińskiej w Kołomyi należącej, prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Kołomyi. Na parcelach wyżej wymienionych znajduje się budynek mieszkalny, parterowy, murowany, w dobrym stanie, komórka drewniana o dwu przedziałach papą kryta, klozet drewniany o jednym przedziale dachówką kryty, z dołem kloacznym z rur betonowych, karnik z drzewa, gliną lepiony, dachówką kryty, kurnik z drzewa, starą blachą pokryty, oraz buda na psa również drewniana. Parcele wyżej wymienione ogrodzone są parkanem różnolitym. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 8.548.14. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 5.698.76. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotow. w kwocie zł. 854.81 albo w takich papier. wart. bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz, 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Kołomyja, 14 czerwca 1937. 2265K

I. Km. 418/37. Obwieszczenie o drugiej licytacji. W sprawie egzekucyjnej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie przeciw Nuchimowi Grünfeldowi w Sygniówce małej pto 14.507 zł. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacji realność, składająca się z pbud. lkat. 258 i pgr. 769/9 o łącznej powierzchni 163 s. kw., na których znajduje się 1-piętrowy, murowany budynek czynszowy, szopa, magazyn i inne przynależności, położona we Lwowie-Sygniówka mała, przy drodze Lubieńskiej naprzeciw bramy wejściowej do Państwowego Zakładu dla Umysłowo Chorych ozn. nrem 304, stanowiąca w całości własność dłużnika Nuchima Grünfelda obj. whl 500 ks. gr. gm. kat. Sygniówka, prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, ul. Kaźmierzowska I. 34. Licytacja odbędzie się dnia 21 lipca 1937 o godzinie 9-tej w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie Od. IV. Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 25.935 zł. 20 gr., zaś cena wywołania kwotę 17.290 zł. 14 gr. Rękojmię w wysokości 2.593 zł. 52 gr. winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotówce albo w takich papierach wart. bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części sumy giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzek. można przeglądać w Sądzie. — Organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru I.

Lwów, 20 maja 1937. 2289K

XI. Km. 2163/36, 1106/35, 785/37, 31/37 i 442/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodz. miejsk. we Lwowie Rew. XI. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. 29 Listopada 45 obwieszcza, że dnia 23 czerwca 1937 o godz. 9 przy ul. 3 Maja 11a sprzeda w drodze publicznej licytacji sprzęty domowe, zaś dnia 30 czerwca 1937 o godz. 11.30 przy ul. Sykstuskiej L. 43 również sprzęty domowe. Ruchomości wystawione na sprzedaż można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru XI.

Lwów, 18 czerwca 1937. 2288K

II. Km. 625/37. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 2 lipca 1937 od godz. 11-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużniczki w lokalu przemysłowym w Borysławiu, ul. Drohobycka, składających się z 40 m sześc. desek świerkowych 40 mm. i 30 m sześc. kloców miękkich, ocenionych na łączną sumę zł. 3.000. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie oznaczonym na miejscu sprzedaży. 2285K

II. Km. 1049/37. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 7-go lipca 1937 od godz. 12-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników w lokalu przemysłowym w Borysławiu, ul. Zielińskiego, składających się z 8 kg. wełny różno-kolorowej, 90 pud. wełny monika i jedw. 70 tuz. przędzy, 15 pud. kordonek Nr. 8, 80 tuz. jedwabiu do szycia, 35 pud. sztucznego jedwabiu, 1 kg. sztucznego jedwabiu, 10 pud. kordonek do szydełka, 10 pud. bawełny, 10 pud. kordonek Nr. 5, 45 tuz. moline, 30 tuz. filoflosu, 14 szpulek nici „Alza“, 13 p. skarpetek różnych, 28 p. rękawiczek różnych, 30 p. skarpetek, 1 pud. wstążek, 4 szt. szali zimowych, 21 p. pończoch jedwabnych, 50 kłębków angory, 25 par pończoch dziecinnych. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 2287K

II. Km. 1087/37. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 13 lipca 1937 od godz. 11-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużnika w lokalu przemysłowym w Schodnicy, składających się z 2 szaf dębowych, 1 biurka dębowego, 1 aparatu radiowego, 1 kilimu ściennego 4x2 m., 1 wozu zwykłego, ocenionych na łączną sumę zł. 980. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 2286K

Km. 579/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kościuszki Nr. 83 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 sierpnia 1937 o godz. 9.30 w Sądzie grodzkim w Sokalu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Danyły vel Dionizego (Denysa) Magiery nieruchomości obj. whl. 244, 569 i 755 ks. gr. gm. kat. Kopytów, składających się z (whl. 244) pbud. lkat. 9/2, pgrt. lkat. 20/2, 22, 23, 497/4, 755/2, 756/2 i 1039, (whl. 569) pbud. lkat. 143, pgrt. lkat. 24/1, 173/1, 174/1, (whl. 755) z pgrt. lkat. 330 o ogólnym obszarze 2 ha. 43 ar. 48 mtr. kw. wraz z domem mieszkalnym, murowanym, krytym blachą, niewykończonym z chlewami i stodołą — drewnianymi, krytymi słomą, studnią betonową, położonymi w Kopytowie Nr. 100 gmina Tartaków, pow. sokalski, wojew. lwowskie. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 12.700, cena zaś wywołania wynosi zł. 8.466 gr. 67. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.270. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sokalu, ul. Szlachecka Nr. 42 sala Nr. 15.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sokal, 16 czerwca 1937. 2284K

II. Km. 710/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stryju rewiru II. Henryk Tyczyński, mający kancelarię w Stryju, ul. Hołówki Nr. 42 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 lipca 1937 o godz. 9 w Sądzie grodz. w Stryju sala 21 I. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Chaima i Debory Kostman i Sisi Brany Sternberg nieruchomości, położonej w Stryju przy ul. Łany dolne 10. Whl. 130 gm. kat. Stryj, składającej się z parceli budowlanej Lkat. 1699 i parceli gruntowej Lkat. 524/1 o łącznej powierzchni 1292 m kw. Na realności tej znajduje się kamienica narożna jednopiętrowa czynszowa z oficyną, budynek gospodarczy drewniany, stodoła drewniana, stajnia betonowa, studnia i oparkanienie. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 57.488 gr. 80 cena zaś wywołania wynosi zł. 43.116 gr. 60. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 5.748 gr 80. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stryju.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Stryj, 31 maja 1937. 2278K

ROZMAITE.

II. Ka. 660/35. Wyrok. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Okręgowy w Złoczowie w Wydziale Odwoławczym karnym w postępowaniu jednoosobowym przez Sędziego Wiceprezesa S. O. M. Młynarskiego w obecności protokulanta apl. s. H. Peruckiego, przy udziale osk. pryw. Bronisława Łuszczyńskiego i swego pełnom. adw. Dra Imbera, po rozpoznaniu sprawy przeciw Feliksowi Niewiadomskiemu oskarżonemu z art. 255 § 1 i 256 k. k. na skutek apelacji, założonej przez osk. pryw. Bronisława Łuszczyńskiego z dnia 6 sierpnia 1935 r. od wyroku Sądu grodzkiego w Podkamieniu z dnia 22 lipca 1935 Sygn. akt. Kg. 106/35 Sąd zaskarżony wyrok uchyla w całości i wydaje nowe orzeczenie: Osk. Feliks Niewiadomski syn Bronisława i Marii z Korylowiczów ur. dnia 16 stycznia 1888 w Żółtańcu pow. Lwów zam. w Zborowie, rel. rzym. kat. żonaty, ojciec 2-ga dzieci, urzędnik sądowy, właściciel 1 1/2 morga pola, niekarany, winien: a) że na wiosnę 1934 r. w Podkamieniu pomówił osk. pryw. Br. Łuszczyńskiego słowami: „upadł na głowę i brak mu pamięci“ o takie właściwości, które mogły poniżyć go w opinii publ. i narazić na utratę zaufania, potrzebnego dla jego ówczesnego stanowiska, jako pom. kanc. Sądu gr. w Podkamieniu, czem popełnił występek zniewagi z art. 255 § 1 k. k. i za to Sąd na zasadzie art. 255 § 1 k. k. skazuje na karę aresztu przez jeden (1) miesiąc, której wykonanie na zasadzie art. 61 § 1 k. k. zawiesza mu Sąd warunkowo na przeciąg dwu (2) lat, oraz na grzywnę w kwocie 20 zł. słownie: dwadzieścia złotych, którą w razie nieściągalności zastąpi po myśli art. 43 § 2 k. k. kara aresztu przez 4 (cztery) dni. b) że z wiosną 1934 w Podkamieniu w biurach miejscowego urzędu ksiąg gruntowych pomówił osk. pryw. Bronisława Łuszczyńskiego słowami: „ja pana poskromię, niech pan koło mnie chodzi na palcach, koło mnie adwokaci chodzą na palcach“ o takie postępowanie, a mianowicie, że nie umie się zachować w Sądzie, które mogło go poniżyć w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla jego ówczesnego stanowiska, jako pomocnika kancel. Sądu Grodzkiego w Podkamieniu, czem popełnił występek zniewagi z art. 255 § 1 k. k. i za co skazuje go Sąd na zasadzie art. 255 § 1 k. k. na karę aresztu przez (1) jeden miesiąc, której wykonanie na zasadzie art. 61 § 1 k. k. zawiesza mu Sąd warunkowo na przeciąg (2) dwu lat oraz na grzywnę w kwocie 20 zł. słownie (dwadzieścia zł.), którą w razie nieściągalności zastąpi po myśli art. 43 § 2 k. k. kara aresztu przez 4 (cztery) dni. c) że w pierwszej połowie 1934 r. w Podkamieniu pomówił osk. pryw. Br. Łuszczyńskiego słowami: „jego wyrzucą ze Sądu“ o takie postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć go w opinii publicznej, czem popełnił występek zniewagi z art. 255 § 1 k. k. i za co na zasadzie art. 255 § 1 k. k. skazuje go Sąd na karę aresztu przez 1 (jeden) miesiąc, której wykonanie na zasadzie art. 61 § 1 k. k. zawiesza mu Sąd warunkowo na przeciąg 2 (dwu) lat, oraz na grzywnę w kwocie 20 zł. (słownie dwadzieścia zł.), którą w razie nieściągalności zastąpi po myśli art. 43 § 2 k. k. kara aresztu przez 4 (cztery) dni. d) że w lecie 1934 w Podkamieniu wyrażając się o osk. pryw. Br. Łuszczyńskim przed S. Janickim słowami: „idiota, osiołek, chodzi się paść do Palikrów“ obraził godność osobistą Br. Łuszczyńskiego pod jego nieobecność, w zamiarze jednak, aby obraza ta do osoby obrażonego Br. Łuszczyńskiego dotarła, czem popełnił występek z art. 256 § 1 k. k. i za co skazuje go Sąd na zasadzie art. 256 § 1 k. k. na karę grzywny w kwocie 10 zł. (dziesięć zł.), którą w razie nieściągalności zastąpi po myśli art. 43 § 2 k. k. kara aresztu przez 2 (dwa) dni. e) że w lecie 1934 w Podkamieniu wyrażając się o osk. pryw. Br. Łuszczyńskim przed J. Chudzikiem słowami: „chodzi się paść do Palikrów“ obraził godność osobistą Br. Łuszczyńskiego pod jego nieobecność w zamiarze jednak, by obraza ta do osoby obrażonego Br. Łuszczyńskiego dotarła, czem popełnił występek z art. 255 § 1 kk. i za co skazuje go Sąd na zasadzie art. 256 § 1 k. k. na karę grzywny w kwocie 10 zł. (dziesięć zł.), którą w razie nieściągalności zastąpi po myśli art. 43 § 2 k. k. kara aresztu przez 2 (dwa) dni. Sąd orzekając po myśli art. 31 i 32 k. k. karę łączną skazuje oskarżonego Feliksa Niewiadomskiego za wszystkie wyżej wymienione przestępstwa na łączną karę aresztu przez 2 (dwa) miesiące i grzywnę w kwocie 50 zł. (pięćdziesiąt zł.), którą w razie nieściągalności zastąpi po myśli art. 43 § 2 k. k. kara aresztu przez 10 dni (dziesięć dni), zawieszając równocześnie wykonanie powyższych kar wolnościowych oskarżonemu warunkowo na przeciąg 2 (dwu) lat. Po myśli art. 578 § 1 kpk. zasądza Sąd od skazanego F. Niewiadomskiego koszty postępowania na rzecz Skarbu Państwa, a po myśli art. 578 § 2 kpk. ponadto na rzecz osk. pryw. Br. Łuszczyńskiego poniesione przez tegoż koszty postępowania, na zasadzie zas art. 79 rozp. Prezyd. Rpl. z 24/10 1934 Nr. 93 poz. 837 Dz. U. R. P. zasądza Sąd od skazanego opłaty sądowe za I. Instancję w łącznej kwocie 15 zł., za II. Instancję w kwocie 15 zł. czyli razem w kwocie 30 zł. (trzydzieści zł.). Na zasadzie § 3 art. 255 k. k. Sąd wobec wniosku osk. pryw. zarządza ogłoszenie na koszt skazanego w „Gazecie Lwowskiej“ tego wyroku po jego prawomocności. Młynarski w. r. Zgodność niniejszego odpisu z oryginałem stwierdza Sekretariat Sądu grodzkiego w Podkamieniu, dnia 25 listopada 1935.

Sąd Okręgowy Wydział II. karny.

W Złoczowie, dnia 18 września 1935. 2279

AMORTYZACJE.

I. T. 50/37. Na wniosek Samuela Izraela Tignera, zamieszkałego w Krakowie, ul. Józefa Sarego 8 podejmuje się postępowanie, celem umorzenia wymienionej polisy, która wnioskodawcy miała zaginąć. Wzywa się posiadacza tej polisy, aby ją w ciągu 1 roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył Sądowi. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uzna Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: polisa wystawiona przez Towarzystwo Assicurazioni Generali Trieste dnia 6 lutego 1925 Nr. 573398, opiewająca na 5.000 dol. am. na nazwisko Samuel Izrael Zigner, płatna do rąk żony ubezpieczonego Marii Tigner, urodzonej Infeld, a w razie jej wcześniejszej śmierci do rąk córki ubezpieczonego Ireny Celiny Tigner. Kapitał ubezpieczony płatny 12 lutego 1945.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Krakowie, 29 maja 1937. 2280

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 15.